

IX kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI KULTURY FIZYCZNEJ, SPORTU
I TURYSTYKI**
(NR 5)
z dnia 9 stycznia 2020 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki (nr 5)

9 stycznia 2020 r.

Komisja Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki, obradująca pod przewodnictwem posła **Ireneusza Rasia (KO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- rozpatrzenie wniosku o powołanie stałego doradcy Komisji,
- informacja ministra sportu na temat inwestycji sportowych zrealizowanych w 2019 r. oraz planów inwestycyjnych na 2020 r., ze szczególnym uwzględnieniem inwestycji strategicznych dla sportu polskiego oraz planowanych na rok 2020 programów rozwoju infrastruktury sportowej w Polsce.

W posiedzeniu udział wzięli: **Jacek Osuch** sekretarz stanu w Ministerstwie Sportu wraz ze współpracownikami, **Magdalena Klucznik** specjalista kontroli państwowej w Najwyższej Izby Kontroli, **Andrzej Kalinowski** zastępca dyrektora Centralnego Ośrodka Sportu.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Krzysztof Majer**, **Mariusz Pawełczyk** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (KO):

Szanowni państwo, za listą obecności stwierdzam kworum i otwieram posiedzenie Komisji w dniu dzisiejszym. Witam serdecznie zaproszonych gości, z panem ministrem Osuchem na czele i z jego dyrektorami. Witam przedstawicieli innych instytucji centralnych, zaproszonych na dzisiejsze posiedzenie. Dziś w porządku dziennym mamy informację ministra sportu na temat inwestycji sportowych zrealizowanych w 2019 r. oraz planów inwestycyjnych na 2020 r., ze szczególnym uwzględnieniem inwestycji strategicznych dla sportu polskiego oraz planowanych na rok 2020 programów rozwoju infrastruktury sportowej w Polsce. To punkt pana ministra sportu.

Pragnę zapytać, czy do porządku dziennego są uwagi. Bardzo proszę, pan poseł Rutnicki.

Poseł Jakub Rutnicki (KO):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, zgłaszam wniosek o rozszerzenie dzisiejszego porządku dziennego posiedzenia Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki o punkt, który poruszaliśmy wczoraj. Chodzi o kwestię dotyczącą powołania doradcy naukowego na rzecz Sejmu i jego organów – zgodnie z regulaminem powołania doradców sejmowych oraz korzystania z ekspertyz i opinii. Chodzi o powołanie takiego doradcy na rzecz Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki w osobie mistrza olimpijskiego, pana Szymona Ziółkowskiego. Wczoraj przedstawiałem tę osobę jako fantastycznego specjalistę, jeśli chodzi o kwestie lekkiej atletyki. Zbliżają się igrzyska olimpijskie w Tokio. Taki ekspert jest bardzo potrzebny. Wczoraj głosowanie było rozstrzygnięte, ale był remis. Myślę, że zasadne jest powtórzenie głosowania w sprawie możliwości powołania takiego doradcy. Bardzo proszę, abyśmy mogli tym punktem rozpocząć, panie przewodniczący. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (KO):

Wniosek był o to, aby to było w pierwszym punkcie. Bardzo proszę, pan przewodniczący Matuszewski.

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

Zgłaszam wniosek przeciwny, panie przewodniczący. Gdy wczoraj zgłoszona była kandydatura pana Szymona Ziółkowskiego, uzasadniałem, dlaczego powinniśmy się wstrzymać i poczekać. W poprzedniej kadencji nie było takiego eksperta. Pan przewodniczący Rutnicki próbuje znów w dniu dzisiejszym doprowadzać do sytuacji, w której porządek będzie rozszerzony o ten punkt. Uważam, tak jak powiedziałem wczoraj, że należy poczekać kilka miesięcy. Na pewno wybierzemy bardzo dobrego kandydata na to miejsce. Zgłaszam wniosek przeciwny.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (KO):

Dziękuję. Czy jeszcze w tej kwestii? Bardzo proszę.

Poseł Mariusz Kałużny (PiS):

Mam prośbę do prezydium, abyście w tej kwestii wypracowali wspólne stanowisko. Powiem dlaczego. Wczoraj głosowaliśmy w tej sprawie. Głosowałem lojalnie, wraz z moim klubem, ale nie chciałem być stawiany w sytuacji, w której głosuję przeciwko mistrzowi olimpijskiemu. To jest złoty medalista. Mam wielkie uznanie dla tego pana. Rozumiem pewne zastrzeżenia, które mogą się pojawiać, ale w polityce każdy do każdego może mieć zastrzeżenia, do mnie również są. To wybitny sportowiec. Nie stawiajcie nas może w takiej sytuacji, tylko sami dogadajcie się w prezydium w tej sprawie.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (KO):

To taka krótka informacja – wczoraj próbowaliśmy wspólnie rozstrzygnąć te wszystkie kwestie doradcy, przewodniczących i powołania stałych podkomisji. To jest wniosek do prezydium Sejmu – w jednej i drugiej sprawie. Staraliśmy się to zrobić, ale nie było jednomyślności. Był dokładnie taki sam arytmetyczny – remisowy wynik. Komisja musi wtedy to rozstrzygnąć w głosowaniu. Bardzo proszę, jeszcze pan poseł.

Poseł Przemysław Drabek (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, to temat na tyle istotny, że trudno byłoby tę decyzję podejmować w atmosferze pośpiechu i braku uzgodnienia. Chciałbym przychylić się do wniosku, aby odłożyć ten temat, przedyskutować i faktycznie wypracować konsensus, który da nam swobodę podjęcia odpowiedniej decyzji. Robienie pewnych rzeczy *ad hoc* uważam za niewłaściwe. Prosiłbym o to, aby prezydium na kolejnych posiedzeniach wprowadziło ten punkt normalnie do porządku obrad, abyśmy wiedzieli, że będzie omawiany. Wtedy to przedyskutujemy. Wrzucanie takiego punktu w dniu posiedzenia uważam za niewłaściwe.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (KO):

Jeszcze raz pan przewodniczący Matuszewski, pan przewodniczący Rutnicki i będziemy decydować.

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

Panie przewodniczący, chciałbym, aby prezydium, tak jak zawsze do tej pory, uzgadniało na posiedzeniu prezydium tematy, jakie będą na posiedzeniu Komisji. Jeśli zaczniemy robić wrzutki przez członków prezydium, to możemy tak robić, nie ma problemu, jeśli będą takie zasady. Wtedy będą pojawiały się takie różne niespodzianki. Wierzę w bezstronność pana przewodniczącego, że spróbuje pan odłożyć ten punkt na kolejne posiedzenia, wtedy gdy wypracujemy dobrą, wspólną decyzję w tym temacie.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (KO):

Pan przewodniczący Rutnicki.

Poseł Jakub Rutnicki (KO):

Bardzo dziękuję. Odniosę się do słów mojego przedmówcy. Mistrz olimpijski Szymon Ziółkowski to wybitny sportowiec, uczestnik pięciu igrzysk olimpijskich, złoty medalista, człowiek, który jeśli chodzi o lekką atletykę, to jest instytucja. Panie przewodniczący Matuszewski, za kilka miesięcy być może będą ostatnie przygotowania do igrzysk olimpijskich w Tokio. Taki specjalista jest nam bardzo potrzebny. To wybitna osobowość, która też pracowała jako poseł i członek naszej Komisji. Jeśli chodzi o mistrzów olim-

pijskich, raczej powinniśmy zdejmować czapki z głów i cieszyć się, że takie osoby chcą pomagać w naszej pracy merytorycznej. Mieszanie do tego polityki wydaje mi się zupełnie niepotrzebne, tym bardziej że po naszym głosowaniu decyzję podejmie prezydium Sejmu. Jestem przekonany, że w swojej mądrości uzna, że powołanie takiej osoby, która chce zaangażować się w prace polskiego parlamentu i Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki, na stanowisko doradcy jest jak najbardziej zasadne. Powinniśmy się cieszyć, że taka osoba wyraża chęć współpracy. Najlepiej byłoby, abyśmy wszyscy zagłosowali za – w uznaniu za zasługi. Panie przewodniczący, myślę, że powinniśmy przejść do głosowania i rozstrzygnąć to w ten sposób. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (KO):

Proszę bardzo, ostatni głos.

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

Panie przewodniczący Rutnicki, absolutnie nie kwestionuję zasług olimpijczyka, złotego medalisty, pana Ziółkowskiego. Jeśli rozmawiamy w ten sposób, to mogę powiedzieć że pan Zbigniew Bródka też jest złotym medalistą, wcale nie gorszym. Przykładowo. W ogóle nie mówię, że ta osoba byłaby brana pod uwagę. Wypracujmy dobre stanowisko, aby nie było sytuacji takiej, jak pan przed chwilą powiedział, że decyzja prezydium Sejmu będzie inna. Po co to robić? Uważam, że w tym momencie sprawa powinna być odłożona na miesiąc, dwa, trzy. Wtedy możemy podjąć decyzję, wybrać osobę po uzgodnieniach i nie będzie problemu i przepychanki. Uważam, że na tej Komisji nie powinno być zagrywek politycznych. Zasługi pana Szymona nie są przez nas kwestionowane. Inni posłowie mogą mieć innych kandydatów z porównywalnymi zasługami. Dlatego poczekajmy kilka miesięcy, w zgodzie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (KO):

Gwoli wyjaśnienia, wczoraj na posiedzeniu prezydium staraliśmy się jakby rozpakować to wspólnie. Nie udało się. Pewne decyzje zostały wczoraj podjęte, bez jednomyślności. To jest głosowanie o wprowadzenie tematu do porządku obrad. Kto jest za wprowadzeniem tego punktu do porządku w punkcie pierwszym, niech podniesie rękę. (14) Kto jest przeciw? (7) Kto się wstrzymał? (2)

Dziękuję. Stwierdzam, że w punkcie pierwszym będziemy to procedowali. Pragnę zapytać, czy są jeszcze inne wnioski do porządku dziennego? Nie słyszę. Stwierdzam jego przyjęcie.

Przechodzimy do punktu pierwszego. Rozumiem, że pan Jakub Rutnicki chce jeszcze raz przedstawić kandydaturę.

Poseł Jakub Rutnicki (KO):

Panie przewodniczący, myślę że już tyle słów na temat naszego wybitnego mistrza olimpijskiego, lekkoatlety było powiedzianych, jeśli chodzi o zasługi sportowe, że wszyscy o nich wiemy. Chciałem jeszcze powiedzieć o jednej zasłudze i jego odznaczeniach. Pan Szymon Ziółkowski jest odznaczony krzyżem kawalerskim oraz Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, który uzyskał z rąk świętej pamięci pana prezydenta Lecha Kaczyńskiego. Myślę, że jest to osoba doceniana przez środowiska polityczne z każdej strony, naszych prezydentów i powinniśmy o tym pamiętać.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (KO):

Oddałbym głos panu posłowi, bo zgłaszał się w punkcie porządkowym. Bardzo proszę.

Poseł Paweł Szramka (PSL-Kukiz15):

Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałem wprawdzie zabrać głos w poprzedniej dyskusji, gdy usłyszałem, że mamy poczekać dwa, trzy miesiące na wybór doradcy. To dla mnie niedorzeczne. Cieszę się, że to przegłosowaliśmy i zajmujemy się tym w tej chwili. Myślę, że w swoim imieniu i kolegi Darka Kurzawy z koalicji PSL-Kukiz15 mogę powiedzieć, że zupełnie drugorzędną sprawą jest, z jakiej opcji politycznej jest to osoba. Pan poseł Szymon Ziółkowski jest tak zasłużonym sportowcem, godnie reprezentował Polskę na olimpiadzie i wielu mistrzostwach świata i Europy. Myślę, że przy

wsparciu odpowiedniej Komisji i rządu będzie świetnie reprezentował polski parlament i jest godny tej funkcji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (KO):

Dziękuję panu posłowi. Czy ktoś jeszcze w tym punkcie chce zabrać głos? Nie słyszę. Poddaję pod głosowanie wniosek o powołanie stałego doradcy Komisji – pana Szymona Ziółkowskiego. Kto jest za? (15) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (8)

Dziękuję. Stwierdzam, że pan Szymon Ziółkowski zyskał większość Komisji i wniosek został przyjęty.

Przechodzimy do punktu drugiego – informacji ministra sportu na temat inwestycji sportowych zrealizowanych w 2019 r. oraz planów inwestycyjnych na 2020 r., ze szczególnym uwzględnieniem inwestycji strategicznych dla sportu polskiego oraz planowanych na rok 2020 programów rozwoju infrastruktury sportowej w Polsce. Temat przedstawi pan minister Jacek Osuch. Otrzymałem informację od pana ministra, że będzie tylko na pierwszej części posiedzenia, aby państwo posłowie wiedzieli, bo ma jakieś obowiązki. Będą państwo dyrektorzy. Osoby, które chciałyby otrzymać informację osobiście od pana ministra, proszę, aby zgłosiły to do protokołu. Pan minister zobowiązał się do przedstawienia tej informacji. Takie jest ustalenie.

Bardzo proszę, panie ministrze, oddaję panu głos.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Sportu Jacek Osuch:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałbym państwu przedstawić informację na temat inwestycji sportowych zrealizowanych w 2019 r. oraz planów inwestycyjnych na 2020 r., ze szczególnym uwzględnieniem inwestycji strategicznych dla sportu polskiego oraz planowanych na rok 2020 programów rozwoju infrastruktury sportowej w Polsce.

Projekt planu finansowego środków Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej na rok 2020. Mają państwo przed sobą opracowanie Ministerstwa Sportu. Będzie nam łatwiej rozmawiać na ten temat i łatwiej będzie mi to przedstawić, jeśli będą państwo uprzejmi spojrzeć na tę informację. Podsumowanie roku 2019. Dla zobrazowania skali realizowanych corocznie zadań inwestycyjnych w ramach środków Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej (dalej zwanego FRKF) oraz zgłaszanego przez wnioskodawców zapotrzebowania na wsparcie finansowe przedstawię państwu ogólne statystyki dotyczące roku 2019. Złożono 1824 wnioski na łączną kwotę dofinansowania wynoszącą prawie 1 300 tys. zł. Liczba zgłoszeń do „Programu inwestycji o szczególnym znaczeniu dla sportu” wyniosła 102, na łączną wnioskowaną kwotę dofinansowania wynoszącą ponad 1 mld zł. Liczba zadań, na które w 2019 r. przyznane zostało dofinansowanie ze środków FRKF zgodnie z umowami, „Program rozwoju małej infrastruktury sportowo-rekreacyjnej o charakterze wielopokoleniowym – Otwarte Strefy Aktywności” (OSA), wyniosła 764, z łączną kwotą dofinansowania na poziomie 48 800 tys. zł. „Program inwestycji o szczególnym znaczeniu dla sportu” objął 33 zadania, z łączną kwotą dofinansowania na poziomie 172 285 tys. zł. „Sportowa Polska. Program rozwoju lokalnej infrastruktury sportowej” objął 220 zadań, z łączną kwotą dofinansowania na poziomie prawie 263 000 tys. zł. Łącznie dofinansowanych zostało 1017 zadań inwestycyjnych, na łączną kwotę 484 089 678 zł.

W 2019 r. w ramach programu „Sportowa Polska. Program rozwoju lokalnej infrastruktury sportowej”, edycja 2019, dofinansowana została budowa pierwszych pięciu pełnowymiarowych sal na terenie gminy. To jeden z głównych priorytetów polityki rozwoju infrastruktury sportowej Ministerstwa Sportu. Przeznaczona na ten cel została kwota 13 130 tys. zł. Dofinansowanie otrzymywały takie gminy jak Żytno, Szerzyny, Ryglice, Sejny i Łądek.

Plany inwestycyjne na 2020 r. Zaplanowano na 2020 r. środki finansowe na realizację zadań związanych z budową nowych obiektów sportowych oraz przebudową, remontami i modernizacją już istniejących. Kwota ta wynosi 516 140 tys. zł. Budżet inwestycyjny utrzymany został na poziomie z roku 2019, można powiedzieć, że również z roku 2018. Przed sobą mają państwo podział tych środków w ujęciu tabelarycznym. Nie będę go dokładnie omawiał. Jeśli będą jakiekolwiek pytania do tego tematu, są odpowiedzialni

dyrektorzy, którzy będą przedstawiali odpowiedzi. Przedstawione w tabeli kwoty na zadania kontynuowane i nowe mogą ulec zmianom wynikającym z przyspieszeń lub opóźnień inwestycji będących w trakcie realizacji. Zdecydowana część budżetu przeznaczona zostanie, jak co roku, na realizację zadań kontynuowanych, na dofinansowanie których umowy dotacyjne zostały podpisane w 2019 r. i latach wcześniejszych. Powyższe wynika z faktu zakontraktowania zawartej oraz planowanej do zawarcia umowy dotacji przez ministerstwo w 2019 r., dużej liczby zadań inwestycyjnych, dla których transze dotacji zaplanowane zostały głównie na 2020 r. oraz na lata kolejne. Takie działanie pozwala wnioskodawcom na przeprowadzenie procedury przetargowej, wybór wykonawcy robót oraz rozpoczęcie inwestycji w taki sposób, aby harmonogram realizacji zadania i związana z tym wypłata dofinansowania były dostosowane do rynkowych reguł procesu inwestycyjnego. Niewielka kwota środków do rozdysponowania na nowe zadania w 2020 r. nie wpłynie na liczbę inwestycji możliwych do zakwalifikowania w ramach tegorocznych edycji programów inwestycyjnych. To trend o tendencji wzrostowej. Coraz więcej zadań inwestycyjnych w ujęciu rok do roku zaczyna być finansowanych ze środków FRKF w roku następującym po roku złożenia i pozytywnego rozpatrzenia wniosku. Potwierdzeniem tego jest fakt, iż zaledwie 16% środków przyznanych w ramach programu „Sportowa Polska. Program rozwoju lokalnej infrastruktury sportowej” w 2019 r. zaplanowanych zostało do wypłaty w 2019 r.

Planowane programy rozwoju infrastruktury sportowej w Polsce w 2020 r. Przedstawię państwu listę programów infrastrukturalnych planowanych do uruchomienia w 2020 r. Założenia przedstawionych programów opierają się na edycjach zeszłorocznych i należy wziąć pod uwagę, że przy opracowywaniu nowych edycji – obecnie prace te trwają – możliwe są zmiany pewnych parametrów. W poniższym materiale w szczególności poszerzono sekcję dotyczącą programu inwestycji o szczególnym znaczeniu dla sportu, przedstawiając inwestycje obecnie realizowane oraz ukończone w 2019 r.

„Program inwestycji o szczególnym znaczeniu dla sportu”. Celem programu jest rozwój bazy obiektów sportowych służących potrzebom polskiego sportu wyczynowego, dla zapewnienia odpowiednich warunków szkolenia i treningu sportowców, przygotowania kadry narodowej oraz organizacji zawodów, inwestycje dotyczące budowy, przebudowy lub remontu obiektów specjalistycznych spełniających standardy międzynarodowe, mogących stać się areną ważnych zawodów i imprez sportowych rangi ogólnopolskiej, europejskiej czy światowej. Program obejmuje w szczególności inwestycje w miejscach, gdzie prowadzone będą szkolenia centralne, w tym inwestycje Centralnego Ośrodka Sportu, inwestycje w dużych aglomeracjach miejskich umożliwiające zawodnikom równoległe prowadzenie szkolenia sportowego i edukacji lub pracy, a także zadania inwestycyjne Instytutu Sportu – Państwowego Instytutu Badawczego.

Rodzaje zadań inwestycyjnych realizowanych w ramach programu. Dofinansowaniem w ramach programu objęte mogą być zadania inwestycyjne polegające na przebudowie, remoncie lub inwestycjach obiektów sportowych w ramach następujących obszarów: inwestycje realizowane na potrzeby sportów włączonych do programu igrzysk olimpijskich; baza sportowa Centralnego Ośrodka Sportu; ośrodki przygotowań olimpijskich jako główne zaplecze szkoleniowo-treningowe dla kadry narodowej; baza sportowa polskich związków sportowych służąca realizacji programu centralnego szkolenia sportowego oraz organizacji imprez sportowych rangi mistrzowskiej; infrastruktura sportowa szkół mistrzostwa sportowego w zakresie obiektów zgodnych z profilem sportowym szkoły oraz innych obiektów sportowych niezbędnych dla prowadzenia szkolenia; infrastruktura sportowa akademii wychowania fizycznego w zakresie obiektów specjalistycznych umożliwiających szkolenie zawodników oraz przygotowanie kadry instruktorsko-trenerskiej; zadania inwestycyjne Instytutu Sportu – Państwowego Instytutu Badawczego; zadania inwestycyjne Polskiego Laboratorium Antydopingowego oraz inne obiekty infrastruktury sportowej ważne dla rozwoju bazy sportu wyczynowego, w szczególności realizowane w dużych aglomeracjach miejskich, umożliwiające zawodnikom równoległe prowadzenie szkolenia sportowego, edukacji i pracy.

Wysokość i warunki udzielania dofinansowania. Dofinansowanie realizacji zadania inwestycyjnego w ramach programu może wynieść do 50% wydatków kwalifikowanych

zadania z wyjątkiem: zadań inwestycyjnych dotyczących szkoły mistrzostwa sportowego w zakresie obiektów sportowych niezbędnych dla prowadzenia szkolenia sportowego – w tym przypadku dotacja może wynieść do 70% wydatków kwalifikowanych; zadań inwestycyjnych realizowanych przez akademie wychowania fizycznego – także do 70% wydatków kwalifikowanych; zadań inwestycyjnych realizowanych przez instytucje gospodarki budżetowej, czyli Centralny Ośrodek Sportu, Instytut Sportu – Państwowy Instytut Badawczy, Polskie Laboratorium Antydopingowe – do 99% wydatków kwalifikowanych.

Przedstawię teraz wybrane inwestycje w trakcie realizacji. W Centralnym Ośrodku Sportu mamy: przebudowę oświetlenia hali sportowej Torwar I (to jest COS w Warszawie) z kwotą dofinansowania około 3 000 tys. zł; przebudowę skoczni K85, K65, K30, K15 oraz rozbudowę skoczni K23 wraz z infrastrukturą tworzącą (COS OPO w Zakopanem) z kwotą dofinansowania na poziomie 39 000 tys. zł; budowę internatu sportowego wraz z zapleczem gastronomicznym (COS OPO w Giżycku) z kwotą dofinansowania 11 300 tys. zł; rozbudowę instalacji hipoksji w internacie sportowym (COS w Zakopanem) z kwotą dofinansowania 1200 tys. zł; budowę boiska sportowego w Giżycku (COS OPO w Giżycku) z kwotą dofinansowania 3740 tys. zł; przebudowę i modernizację tras narciarskich: Wisła, Istebna, Kubalonka, etap I (COS OPO w Szczyrku) z kwotą dofinansowania 7 000 tys. zł; rozbiórkę budynku internatów sportowych D i E oraz budowę nowego internatu sportowego we Władysławowie (COS Władysławowo) z kwotą dofinansowania 9 000 tys. zł; budowę wielofunkcyjnej hali treningowej (COS w Wałczu) z kwotą dofinansowania 26 000 tys. zł; remont toru regatowego (COS OPO w Wałczu) z kwotą dofinansowania 1792 tys. zł; zakup sprzętu do obsługi obiektów sportowych – to są trzy podnośniki (COS w Warszawie) z kwotą dofinansowania 450 tys. zł.

Instytut Sportu – Państwowy Instytut Badawczy. Tu mamy: modernizację infrastruktury, zwiększenie potencjału analitycznego i usługowego – kwota dofinansowania 1 173 800 tys. zł; zakup i montaż specjalnych urządzeń w zakresie biomechaniki – kwota dofinansowania 834 tys. zł; zwiększenie potencjału naukowego w Zakładzie Badań Antydopingowych, chłodnia, adaptacja pomieszczeń – kwota dofinansowania 505 mln zł; zakup i montaż urządzeń maszynowni technologii do komór hipoksji i hiperoksji – kwota dofinansowania 742,5 tys. zł; utworzenie pracowni echokardiograficznej z zapleczem – kwota dofinansowania 469 tys. zł; utworzenie pracowni psychologii w Zakładzie Nauk Społecznych – kwota dofinansowania 366 tys. zł; odbudowa i modernizacja infrastruktury sieci i serwerów po wyodrębnieniu wpłat z IS-PIB – kwota dofinansowania 396 tys. zł.

Obiekty lekkoatletyczne, stadiony lekkoatletyczne: stadion w Tychach, kategoria III A – kwota dofinansowania 6 000 tys. zł; Ustka, kategoria IV A – kwota dofinansowania 2600 tys. zł; Karpacz – kwota dofinansowania 10 000 tys. zł; Gorzów Wielkopolski – kwota dofinansowania 5500 tys. zł. Hale lekkoatletyczne: Uniwersytet Rzeszowski, Podkarpackie Centrum Lekkoatletyczne – kwota dofinansowania 25 000 tys. zł; miasto Poznań otrzymało dofinansowanie na halę lekkoatletyczną – w wysokości 15 000 tys. zł.

Obiekty do piłki nożnej z przeznaczeniem na cele treningowe oraz szkolenia młodzieży: Stalowa Wola, Podkarpackie Centrum Piłki Nożnej – dofinansowaliśmy kwotą 17 500 tys. zł; Akademię Piłkarską Legii Warszawa, budowa kompleksu badawczo-rozwojowego wraz z ośrodkiem treningowo-szkoleniowym – dofinansowano kwotą 20 200 tys. zł; fundację Akademia im. Łukasza Piszczka, przebudowa zespołu boisk oraz adaptacja terenu rekreacyjnego wraz z budową budynku szatni odnowy biologicznej i rehabilitacji oraz pomocniczego budynku technicznego na potrzeby działalności piłkarskiej Akademii im. Łukasza Piszczka – dofinansowano kwotą 4000 tys. zł; MKS Cracovia Sportowa SA, Piłkarskie Centrum Treningowo-Badawcze Polski Południowej, dla szkoły mistrzostwa sportowego oraz Cracovii – kwota dofinansowania wyniosła 8000 tys. zł; miasto Szczecin, budowa centrum szkolenia dzieci i młodzieży wraz z przebudową i rozbudową Stadionu Miejskiego im. Floriana Krygiera – kwota dofinansowania wyniosła 30 000 tys. zł.

Hale sportowo-widowiskowe: MOSiR w Radomiu z kwotą dofinansowania na poziomie 34 310 tys. zł; Puławy z kwotą dofinansowania na poziomie 17 mln zł; Mielec z kwotą 30 000 tys. zł; halę sportowo-widowiskową Uniwersytetu Medycznego w Lublinie dofi-

nansowano kwotą prawie 18 000 tys. zł; Suwałki z kwotą dofinansowania na poziomie 13 300 tys. zł; Gorzów Wielkopolski, Centrum Sportowo-Rehabilitacyjne Słowianka sp. z o.o. – z kwotą dofinansowania 22 000 tys. zł; BM Slam spółka z o.o. w Ostrowie Wielkopolskim – z kwotą dofinansowania 5150 tys. zł.

Inne obiekty, które dofinansowaliśmy: Dolnośląski Park Innowacji i Nauki, Dolnośląskie Centrum Sportu na Polanie Jakuszyckiej – kwotą dofinansowania 30 000 tys. zł; w Bytomiu dofinansowaliśmy budynek hali lodowiska – kwotą 15 000 tys. zł; w Nowym Targu Centrum Narciarstwa Biegowego Gorce-Klikuszowa – kwotą dofinansowania 4 000 tys. zł; w Dębicy modernizację hali lodowiska dofinansowaliśmy kwotą 5 000 tys. zł.

Szanowni państwo, wybrane inwestycje zakończone w 2019 r.: Centralny Ośrodek Sportu OPO w Szczyrku, przebudowa rozbiegu skoczni narciarskiej K95 Skalite – z dofinansowaniem, które wyniosło 2262 tys. zł; Gdański Uniwersytet Medyczny, budowa hali sportowej przy Centrum Sportu Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego – z kwotą dofinansowania, które w tym przypadku wyniosło 7200 tys. zł; gmina miasta Sanok, budowa krytej pływalni z zapleczem w ramach budowy Centrum Rehabilitacji i Sportu – z kwotą dofinansowania 14 713 tys. zł; gmina Raszyn dostała dofinansowanie na budowę wielofunkcyjnej hali sportowej z halą do podnoszenia ciężarów i tę inwestycję dofinansowaliśmy kwotą 7 mln zł; gmina Czarny Dunajec, budowa skoczni narciarskiej HS16, HS30 z budynkiem zaplecza – objęliśmy ją kwotą dofinansowania w granicach 2560 tys. zł; miasto Racibórz, modernizacja stadionu lekkoatletycznego – z kwotą dofinansowania 4 866,2 tys. zł.

„Sportowa Polska” to program rozwoju lokalnej infrastruktury sportowej. Celem programu „Sportowa Polska” jest rozwój lokalnej infrastruktury sportowej, wsparcie realizacji zadań inwestycyjnych dotyczących obiektów sportowych na terenie całego kraju. Rodzaje zadań inwestycyjnych realizowanych w ramach tego programu – dofinansowaniem mogą zostać objęte obiekty ogólnodostępne umożliwiające masowe uprawianie sportu. Z uwagi na ogólny charakter programu rodzaje zadań inwestycyjnych, o dofinansowanie których można się starać, zostały podzielone na trzy grupy. Pierwszą stanowią zadania inwestycyjne mające na celu poprawę stanu przyszłolnej infrastruktury sportowej przeznaczonej na potrzeby realizacji zajęć wychowania fizycznego i służącej jednocześnie lokalnym społecznościom do aktywnego spędzania czasu wolnego oraz również – w miarę możliwości – umożliwiającej współzawodnictwo sportowe. Drugą grupę stanowią zadania, których celem jest poprawa warunków treningowych dla sportowców, w tym przeciwdziałanie procesom utraty wartości użytkowej obiektów sportowych znajdujących się w niedostatecznym stanie techniczno-funkcjonalnym służących przede wszystkim do uprawiania sportów olimpijskich, jak również obiektów umożliwiających szerokie upowszechnianie sportu. Trzecią grupą są zadania dotyczące budowy nowej nieprzyszłolnej infrastruktury sportowej, dającej możliwość aktywnego spędzania czasu wolnego, stanowiącej ważny element profilaktyki zdrowotnej oraz umożliwiającej współzawodnictwo sportowe, a także inwestycje dotyczące budowy stadionów lekkoatletycznych, z zaznaczeniem, że to nie są obiekty przyszłolne.

Wysokość i warunki udzielania dofinansowania. Wysokość dofinansowania jest uzależniona od grupy zadań, do której zgłaszana jest inwestycja, wskaźników G lub P w zależności od podmiotu wnioskującego, rodzaju zadania – na przykład pierwsza kryta pływalnia w powiecie – i może wynieść nawet do 80% kosztów kwalifikowanych zadania.

Program budowy zadaszeń boisk piłkarskich – edycja pilotażowa 2020. Celem programu jest stworzenie warunków do całorocznego treningu oraz szkolenia piłkarskiego. Realizacja programu przyczyni się do wyeliminowania problemów z dostępnością do infrastruktury piłkarskiej w sezonie letnio-zimowym. Rodzaje zadań inwestycyjnych realizowanych w ramach tego programu – dofinansowaniem w ramach programu mogą być objęte zadania inwestycyjne dotyczące budowy infrastruktury piłkarskiej w dwóch wariantach realizacyjnych – zadaszenie istniejącego boiska piłkarskiego o wymiarach minimum 90x45 m, budowa nowego pełnowymiarowego (105x68 m) boiska piłkarskiego wraz z zadaszeniem.

Wysokość i warunki udzielania dofinansowania. Dofinansowanie realizacji zadania inwestycyjnego w ramach programu może wynieść do 50% wydatków kwalifikowanych

zadania, nie więcej jednak niż 1,5 mln zł w przypadku zadaszenia istniejącego boiska piłkarskiego oraz 3 mln zł w przypadku budowy nowego pełnowymiarowego boiska piłkarskiego wraz z zadaszeniem.

Szanowni państwo, to by było na tyle, jeśli chodzi o temat inwestycji sportowych realizowanych w 2019 r. oraz planów inwestycyjnych na rok 2020. Będę musiał państwa opuścić, tak jak wspomniał pan przewodniczący. Kompetencje do tego, aby odpowiadać na wszystkie państwa pytania, mają dyrektorzy merytoryczni. Gdyby były pytania do mnie, proszę zadać je do protokołu i na piśmie na nie odpowiem. Bardzo serdecznie dziękuję, panie przewodniczący, Wysoka Komisjo.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (KO):

Dziękuję panu ministrowi. Otwieram dyskusję. Jako pierwszy zgłosił się pan poseł Papke.

Poseł Paweł Papke (KO):

Dziękuję. Panie przewodniczący, mam pytania, jeśli chodzi o program pilotażowy zadaszenia boisk. Oczywiście jako Komisja już w poprzedniej kadencji wnioskowaliśmy o tego typu program. Dobrze, że w końcu powstał. Wszyscy możemy zaobserwować wielką potrzebę tego, aby boiska, które powstają, w przyszłości były zadaszone. Kwota 15 mln zł wydaje się stosunkowo bardzo niewielka. Proszę o odpowiedź na piśmie na moje pytanie – jaki jest szacunkowy koszt zadaszenia takiego boiska? Zauważam w tej informacji pewną niezgodność. Mówimy o zadaszeniu istniejącego boiska o wymiarach 90x45 m, a w drugim podpunkcie o budowie nowego pełnowymiarowego boiska i jego zadaszeniu – i tu wymiar jest inny. Czy to wymiary maksymalne? Czy tylko w takich wymiarach możemy się poruszać, jeśli mówimy o nowym boisku i zadaszeniu boiska już istniejącego? Kolejne pytanie: jakie podmioty mogą występować o dofinansowanie? Czy mówimy tylko o gminach, czy mogą to być instytucje i stowarzyszenia prywatne, które posiadają własne boiska? Czy one też mogą występować o tego typu inwestycje? Trzecie pytanie – chcę wrócić do wymiarów, które są rozbieżne. Z czego te rozbieżności, jeśli chodzi o wymiary, wynikają? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (KO):

Dziękuję. Krótko przedstawię moje ogólne uwagi z prośbą o ustosunkowanie się do nich. Kilka osób zada pytania, aby nie było odpowiedzi po każdym pytaniu, tak będzie sprawniej.

W gronie inwestycji rozbudowujących i modernizujących bazę w COS pojawiają się środki na obiekty w Giżycku. Dawniej zawsze ministerstwo zastanawiało się, w jaki sposób te ośrodki traktować. Wiadomo było, że Zakopane, Szczyrk na południu, Wałcz na północy, Spała w centralnej Polsce to strategiczne obiekty. Chciałem zapytać o wykorzystywanie przez polskie związki sportowe obiektu w Giżycku. W poprzedniej kadencji została wybudowana hala sportowa. Widzę, że teraz państwo znów mocno modernizujecie ten ośrodek. Jaka jest skala zainteresowania? Czy w większości jest tam komercja, czy jest to obiekt wykorzystywany przez polskie związki sportowe? Temu przede wszystkim służyć mają środki publiczne, które idą na rozbudowę. Zwracam uwagę na jedną rzecz. Zgadzam się z tym, aby dofinansowywać centra badawcze, rozwojowe, piłkarskie. Pojawiają się takie w Warszawie, w Krakowie, jest też fundacja Łukasza Piszczka na Śląsku. Kwoty są zróżnicowane, ale w to nie wchodzę, analizowali to państwo i nie chcę tego krytykować.

Pojawia się pozycja, w której ktoś zawarł modernizację stadionu piłkarskiego w Szczecinie. Od Euro 2012 nie było takich zasad, aby z budżetu państwa finansować nawet w jakiejś tam skali modernizację stadionów. Zaraz pojawią się wnioski z innych części kraju. Czy to jest otwarcie na kolejne tego typu inicjatywy samorządowe? Wiemy, że nawet w Częstochowie są wnioski, jest niezła drużyna piłkarska, a nie mają swojego domowego stadionu. Zauważyłem w tych materiałach, że ktoś wymyślił jakiś sposób na to, aby ten stadion włożyć. To jest tak sprytnie zapisane, proszę zwrócić uwagę: „Miasto Szczecin, budowa Centrum Szkolenia Dzieci i Młodzieży wraz z przebudową i rozbudową stadionu miejskiego w Szczecinie – 30 000 tys. zł”. To największa kwota wśród wydatków przeznaczanych na akademie piłkarskie – bo rozumiem, że to jest ta paczka i tak to powinno być traktowane.

Zwróćę też uwagę na jedną rzecz. Troszkę powodowane modernizacją, pewnie słuszną, obiektu lodowego w Bytomiu – z punktu widzenia interesu sportu w Polsce warto podjąć rozmowy z miastem Nowy Targ na temat budowy nowej hali lodowej w Nowym Targu. Wiem, że są takie rozmowy, ale nie wiem, na jakim są etapie. Miasto Nowy Targ nie da rady samo wybudować tego obiektu. Wiemy jak wielu hokeistów – Marek się z tym zgodzi – jest szkolonych na Podhalu. To dobre szkolenie. Na pewno ten wniosek gdzieś tam jest, nie wiem, w jakiej fazie – wstępnej czy przedwstępnej. Może został już złożony skutecznie. Uważam, że to byłaby słuszną inwestycja dla polskiego sportu, ponad podziałami. To moje uwagi.

Bardzo proszę, teraz wypowie się pan poseł Szewiński. Pewnie zacznie od tego stadionu.

Poseł Andrzej Szewiński (KO):

Dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, chciałbym podjąć temat dotyczący pewnych mechanizmów i formuły kwalifikowania i finansowania pewnych obiektów sportowych na poziomie podstawowym. Myślę, że jako były samorządowiec będę wyrazicielem opinii większości samorządowców. Chodzi mi o przesunięcie z urzędów marszałkowskich do ministerstwa pewnej decyzyjności kwalifikowania wniosków i programów. Czy przewidują państwo powrót do tej decyzyjności instytucji pośrednich, czyli urzędów marszałkowskich? Dla mnie symbolem jest w moim regionie, w gminie Kruszyna, miejscowość Widzów. Wielokrotnie samorząd aplikował tam o środki na salę gimnastyczną. Przypomnę, że z gminy Kruszyna pochodzi pierwszy prezes Polskiego Komitetu Olimpijskiego, pan Stefan Lubomirski. Czy przewidują państwo powrót do tych dobrych praktyk, które były wcześniej stosowane? Pan przewodniczący, znakomity napastnik sejmowej drużyny w piłce nożnej, przypomniał mi problem związany z częstochowskim stadionem, na którym miał w przyszłości grać nasz zespół ekstraklasy. Były pewne zobowiązania ze strony Ministerstwa Sportu dotyczące dofinansowania tego obiektu, w kwocie powyżej 10 000 tys. zł. Jak ta sytuacja wygląda na chwilę obecną? Kibice muszą jeździć niby na mecze u siebie, ale jednak w Bełchatowie. Ta formuła się nie sprawdza i za chwilę mogą odejść sponsorzy, ze szkodą nie tylko dla drużyny częstochowskiej, ale też polskiej piłki nożnej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (KO):

Pan poseł Tomaszewski.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, mam uprzejmą prośbę do pana przewodniczącego, aby może telefonicznie uzgadniał z panami ministrami obecność na posiedzeniach. Na razie mamy dwa wystąpienia, jedno półgodzinne i potem minister nie miał czasu, a drugie polegało na odczytaniu materiału w całości, z przecinkami, i potem minister nie miał czasu. Jeśli Komisja ma tak współpracować z kierownictwem resortu, to może zrobimy wyjazdowe posiedzenia do Ministerstwa Sportu, aby ułatwić trochę funkcjonowanie, aby pan minister miał z godzinkę więcej dla nas niż obecnie. To pierwsza, zasadnicza uwaga. Zaczynamy prace, więc warto byłoby, abyśmy się po prostu zgrali wzajemnie.

Jeśli chodzi o materiał dotyczący inwestycji sportowych zrealizowanych w 2019 r. i w planach na 2020 r., za pomocą środków z dopłat do gier liczbowych, przypomnę, że ten instrument został uruchomiony w 1994 r. z inicjatywy posłów Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Od tamtego roku funkcjonuje. Pierwsze wrażenie jest takie – to rok powyborczy, co widać wyraźnie. Zdecydowana większość pieniędzy została zakontraktowana w poprzednim roku i latach wcześniejszych. Na 516 mln zł wydatków inwestycyjnych zakontraktowanych jest 417 mln zł, a 98 mln zł przeznaczy się na ten rok ewentualnie, w czterech pozycjach. W siedmiu innych pozycjach z programów realizowanych w poprzednich latach środków nie ma.

Druga uwaga. Chciałem zapytać przedstawicieli Ministerstwa Sportu o pewien fakt. Polski rząd stosowną uchwałą Rady Ministrów poparł organizację europejskich igrzysk 2023 Kraków, Małopolska. Na rok 2020 nie zauważam żadnych środków na inwestycje. W związku z powyższym mam uwagę do pana przewodniczącego i naszej Komisji, abyśmy w tej sprawie odbyli stosowne posiedzenie, z udziałem przedstawicieli KPRM, MS,

aby powiedzieli nam, w jaki sposób – poza sprawami oczywistymi dla każdego organizatora wielkiej imprezy, jak wizy, zwolnienia od podatków – chcą wesprzeć Kraków i Małopolskę w organizacji tejże imprezy. W odpowiedzi na moje pytanie zadane w czasie *exposé* prezesa Rady Ministrów usłyszałem: „Będziemy działać, ale nie znamy w tej chwili programu sportowego igrzysk, w związku z powyższym czekamy”. Tak jak przed Euro – trzeba podjąć działania. Oczywiście skala imprezy nie jest podobna. Warto zastanowić się nad uruchomieniem specjalnego, wieloletniego programu wpisanego w budżet państwa, a nie tylko w fundusz. Jeśli w latach 2021–2022 pojawią się zadania inwestycyjne, znów będzie sytuacja, w której niewielkie środki będą na inne programy, a kierunek będzie wiadomo jaki. Warto byłoby powalczyć, aby to były środki budżetowe.

Trzecia kwestia, o którą chciałem zapytać i prosić pana ministra lub przedstawiciela resortu o odpowiedź na piśmie – jak w 2019 r. wszystkie te programy, łącznie z inwestycjami o szczególnym znaczeniu dla sportu, i w planie na 2020 r. mają się w odniesieniu do poszczególnych województw? Na str. 4 i 5 mają państwo tabelkę, druga tabelka obejmowała województwa. Jaki procent środków finansowych trafił do poszczególnych województw? Inwestycje o strategicznym znaczeniu również są ważne dla społeczności lokalnej i można je do tego zaliczyć.

Kolejna sprawa – nie mam wiedzy historycznej z poprzednich trzech lat i mogę zadać pytanie, na które udzielono wtedy odpowiedzi, ale w tym materiale wyróżnia się jedna dyscyplina, czyli piłka nożna. Jestem zwolennikiem tworzenia warunków dla rozwoju sportu, ale chciałbym zapytać, czy jest jakieś specjalne porozumienie, strategia rozwoju, program rządowy, który stwierdza że przez najbliższe dwa lata przekażemy 129 900 tys. zł na dyscypliny związane z piłką nożną. Rozdano już 79 900 tys. zł na podpisane wcześniej umowy, na obiekty do piłki nożnej z przeznaczeniem na cele treningowe dla młodzieży. Kwotę 35 mln zł przewiduje się na ten rok, ze środków na upowszechnianie, na program certyfikacji szkółek piłkarskich. Ładnie to opisano, trochę się znam na tych rzeczach i nie mogę nic tam wyłowić. Następny jest nowy program pilotażowy, ważny dla społeczności piłkarskiej, dla lepszego wykorzystania tych boisk – program zadaszania na kwotę 15 mln zł. Łącznie to 129 mln zł. Musi być jakieś przesłanie dla takiego szczególnego traktowania.

Chciałbym zapytać i prosić o odpowiedź na piśmie – w oparciu o konkretne umowy – w jaki sposób zabezpieczone są interesy skarbu państwa, czyli środków Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej przekazywanych do podmiotów prywatnych, spółek akcyjnych. Wśród tych podmiotów piłkarskich są też podmioty prywatne. Nie mam nic przeciwko temu, ale nie chcę, by było tak, że za cztery lata te obiekty staną się przedmiotem obrotu handlowego, łącznie z naszymi środkami, które zostały zainwestowane. Życie pokazało, że przy finansowaniu tak się zdarzało. Obiekty były sprzedawane, bo nie były zabezpieczone w odpowiedni sposób interesy skarbu państwa, czyli środków przeznaczanych od obywateli grających w gry liczbowe. Proszę pokazać nam umowę, z której wynika zabezpieczenie skarbu państwa.

Kończąc, chciałbym również prosić o to, aby w czasie tej debaty budżetowej, która czeka nas w przyszłym tygodniu, program certyfikacji szkółek piłkarskich był opisany. Na jakie rodzaje zadań przewiduje się tę kwotę? Dlaczego? Jestem świadkiem, jak w mediach lokalnych przedstawiciele Polskiego Związku Piłki Nożnej przyjeżdżają z promesą, ładną tablicą, że dana szkołka piłkarska jest certyfikowana. Oni już to robią. Czy jest to jakiś program obok? Inny? Czy minister będzie teraz certyfikował szkoły i rozdawał środki? Czy to jest na szkolenie trenerów? Na co to jest przeznaczone? Bo tego nie było widać. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (KO):

Dziękuję.

Poseł Andrzej Szewiński (KO):

Panie przewodniczący, czy mógłbym złożyć wniosek formalny?

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (KO):

W każdej chwili pan poseł może go złożyć. Chciałem odpowiedzieć na kwestie porządkowe. Z panią minister przy okazji debaty budżetowej postaram się spotkać w przyszłym tygodniu i mam nadzieję, że weźmie udział w posiedzeniu Komisji. Przekażemy informa-

cję na temat tego, aby wiceministrowie byli obecni i dostępni dla państwa posłów podczas całego przebiegu posiedzenia. Jeśli chodzi o przygotowania do igrzysk europejskich, wczoraj otrzymałem telefon od sekretarza generalnego PKOl i proszą, aby tę debatę przenieść na okres kwietniowy, bo nie mają jeszcze wiedzy, która jest potrzebna do tego, aby wyskalować potrzeby w zakresie infrastruktury i przygotowań. Uważam, że uwaga pana posła Tomaszewskiego jest bardzo słuszna, aby środki na realizację pewnych zadań związanych z realizacją tej imprezy pochodziły z rezerwy celowej, którą – jak przy Euro 2012, ale w innej skali – utworzyliby pan premier, nie sięgając po środki z FRKF.

Czy to też wniosek formalny? Teraz pan poseł.

Poseł Andrzej Szewiński (KO):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, wpisując się w głos mojego przedmówcy, chciałbym złożyć wniosek formalny o przegłosowanie przerwy do momentu, aż zaszczytnie nas swoją obecnością pani minister lub pan wiceminister. W mojej ocenie to bardzo złe praktyki i brak szacunku. Powinniśmy się nawzajem szanować. Pani minister lub pan wiceminister powinni być tu wraz z nami. To ważne tematy. Przeczytanie tego, co dostaliśmy w formie mejlowej, to nie jest dobry pomysł. Dlatego składam taki wniosek.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (KO):

Pan minister to zgłosił wcześniej, przedstawiłem sprawę przed posiedzeniem. Wniosek mógłby być mocnym wnioskiem o wstrzymanie prac i rozpoczęcie ich w dogodnym, uzgodnionym terminie. Ten termin był dogodny, uzgodniony. Praktyka jest taka, że przed sobą mam upoważnienie dla pana dyrektora Marcina Żyłowskiego z Departamentu Infrastruktury Sportowej podpisane przez panią minister sportu. Nie rozmawiałem z nią na temat tych praktyk. Trzeba je odwrócić. Jak stwierdził sekretariat, wniosek powinien być inny. Nie będziemy przecież czekać, aż przyjdzie pan minister. Zamkniemy posiedzenie i wznowimy je w uzgodnionym z ministrem terminie, rozpoczynając prace w obecności pana ministra. Moglibyśmy zrobić to we wtorek po posiedzeniu Komisji w sprawie budżetu. Bardzo proszę, panowie posłowie, w sprawie tego wniosku.

Poseł Jakub Rutnicki (KO):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, panie dyrektorze, z całym szacunkiem, Komisja do spraw sportu polskiego parlamentu na każdym posiedzeniu, gdy mówimy o poważnych przedsięwzięciach i wydatkach, powinna obradować w obecności przedstawicieli rządu w randze ministra. Co do zasady powinno być tak, że nie ma ministra na dziesięć minut, ale jest dyspozycyjny dla posłów przez całe posiedzenie Komisji. Uważam, że powinniśmy do takich działań doprowadzić, aby ministrowie poważnie traktowali swój obowiązek względem posłów. Myślę, że taka uwaga i wniosek formalny są jak najbardziej na miejscu. Pan dyrektor jest kompetentny i nie podlega dyskusji, że może odpowiedzieć na pytania z tego zakresu, ale jest wiele kwestii politycznych, w których pan dyrektor tej kompetencji mieć nie będzie. Myślę, że wszyscy powinniśmy się tu szanować. Pani minister też była krótko. Co do zasady, dla porządku powinniśmy o tym pamiętać i uważam, że ten wniosek jest słuszny.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (KO):

Pan poseł Matuszewski. To głos przeciw.

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

Szanowni państwo, z perspektywy bycia posłem od 2005 r. w tej Komisji powiem, że różnie to było. Za rządów Platformy Obywatelskiej ministrowie w uzasadnionych przypadkach też bywali nieobecni i dyrektorzy w ich imieniu przedstawiali na posiedzeniu dany temat. Rozumiem, że to są sytuacje nieczęste, ale bywały za poprzednich rządów. Nie wiem, jaka jest przyczyna nieobecności, ale podejrzewam, że bardzo ważna, spotkanie pana ministra, które się zbiegło z posiedzeniem Komisji. Panowie dyrektorzy są bardzo kompetentnymi merytorycznie pracownikami ministerstwa. Powiem jeszcze jedno, szczególnie posłom, którzy są trochę młodszy stażem – nie ma tu złamania regulaminu Sejmu czy żadnych przepisów. Jest stosowana praktyka, w sytuacji gdy minister w danym momencie nie może być na Komisji, że przekazuje kompetencje jednemu czy drugiemu dyrektorowi, co zrobił. Kończąc moją wypowiedź, wiem, że najprawdopodobniej – nie

ma jeszcze takiej informacji na sto procent – odbędzie się posiedzenie Komisji w przyszłym tygodniu i tam na pewno będziemy mogli się spotkać z ministrem. To wszystko. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (KO):

Poddaję pod głosowanie ten wniosek. Nie ma dyskusji. Pani poseł, nie mogę udzielić pani głosu. Już zostałem skarcony przez posłów, że za dużo rozmawiamy przy wnioskach formalnych, gdzie może być tylko głos za i przeciw. Taki jest regulamin. Aby ten wniosek mógł być skonsumowany, rozumiem go w ten sposób: to zamknięcie posiedzenia i przeniesienie tego punktu na kolejne posiedzenie, budżetowe, we wtorek. Panie posle, to wszystko. Rozumiem, że posłowie chcą, aby na posiedzeniach Komisji byli ministrowie. To twardy wniosek. Szanujemy się.

Kto jest za wnioskiem? (15) Kto jest przeciw? (0) Kto wstrzymał się od głosu? (8)

Stwierdzam, że wniosek został przyjęty. Rozpocznemy we wtorek o godzinie 13.00 od kontynuacji tego punktu, a później rozpatrzemy sprawy budżetowe. Dziękuję. Zamykam posiedzenie.